

W sprzedaży detalicznej tylko towary dokładnie oznakowane

WARSZAWA (PAP)
Przeprowadzona niedawno kontrola ujawniła, że przedsiębiorstwa produkcyjne wielu resortów nie przestrzegają przepisów w sprawie oznaczania towarów rynkowych. Stwierdzono, że wiele artykułów ukazuje się w ogóle bez oznaczeń albo ze znakami nieistotnymi. Etykiety nie zawierają często podstawowych informacji o danym wyrobie.

Uporządkowanie działalności na tym odcinku — do czego obecnie zobowiązuje resorty przemysłowe okólnik prezesa Rady Ministrów — ma duże znaczenie dla klientów, wiąże się bowiem z poprawą jakości artykułów. Producent, dokładnie znający towar, zalicza do każdego egzemplarza wyrobu jakby bilet wytwórcy. Podając firmę zakładu, pełne dane o jakości artykułu, datę produkcji i termin ważności oraz cenę — dany towar staje się klientowi znany ze wszystkimi płynącymi z tego konsekwencjami. Wiadomo np. gdzie go reklamować. Można też — znając poszczególne firmy — wybierać artykuły produkowane przez najlepsze.

Następna korzyść, która daje uporządkowanie oznaczeń towarowych, to mniejsze możliwości nadużyć, polegających na podmianach gatunków. Takie przestępstwa — jak mówi doświadczony PIH — zalicza się do najczęstszych

Złoty medal dla lubelskiego chóru „Echo” w Debreczynie

LUBLIN (PAP)
Do redakcji PAP w Lublinie nadeszła depesza z Wegier donosząca o wielkim sukcesie lubelskiego chóru „Echo”. Na międzynarodowym festiwalu chórów w Debreczynie w doborowej stawce 50 chórów z 13 krajów w konkursie zespołów męskich chórów towarzyszących zwyciężył chór towarzyszący lubelskiego chóru „Echo” uzyskując złoty medal, a chór mieszany tego zespołu — srebrny medal.

Komunikat Gł. Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce

W związku z prowadzonym postępowaniem karnym przeciwko zbrodniarzom hitlerowskim z terenu Gredna, Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce prosi wszystkich, którzy posiadają wiadomości dotyczące Kurta Wiesego i innych SS-manów z Gredna o zgłoszenie się do lokalu GKBZH w Warszawie, ul. Wiśniowa 50, pokój nr 19 (telefon nr 45-00-08) lub pisemnie skontaktowanie, w celu zidentyfikowania, w celu zidentyfikowania z tej sprawie.

Rozkwita nam... sprawozdawczość

(Inf. w.) Formalnie sprawa jest w pełni uregulowana. Zgodnie z ustawą z roku 1962 o organizacji statystyki państwowej dopuszczalne są jedynie dwa rodzaje sprawozdawczości statystycznej: sprawozdawczość na formularzach Głównego Urzędu Statystycznego (ok. 800 rodzajów formularzy) oraz sprawozdawczość resortowa (ok. 2000 rodzajów formularzy) prowadzona przez naczelną organ administracji i instytucji państwowych oraz Prezydium WRN i RM miasta wyłączonego z województwa.

Jedynkie formularze oraz instrukcje dotyczące sprawozdawczości resortowej wymagają przed wprowadzeniem uprzedniego zatwierdzenia przez prezesa GUS.

Tymczasem praktyka wykazuje, że inicjatywa organów naczelnicy w zakresie sprawozdawczości resortowej jest nie tylko bardzo odżywna ale ponadto rozwija się bez wiedzy i kontroli ze strony prezesa GUS. Ponadto również zjednoczenia mimo nieposiadania żadnych w tym zakresie uprawnień prowadzi i rozwija do niebывалych rozmiarów własną sprawozdawczość statystyczną.

Według oceny GUS-u na terenie całego kraju opracowuje się rocznie około 450 tys. sprawozdań nie-

legalnych i jeśli przy opracowywaniu sprawozdawczości statystycznej zatrudnionych jest ok. 600 tys. osób, to co najmniej 8 procent z tej liczby zajmuje się sprawozdawczością nielegalną.

Przebieganie temu zalewowi uszczelnionych i nieuszczelnionych sprawozdań musi więc przebiegać na dwóch frontach, zmierzając do nierozszerzenia sprawozdawczości obowiązkowej i do likwidacji sprawozdawczości nielegalnej. Ponadto zarówno GUS jak i terenowe organy statystyki państwowej oraz administracji państwowej są upoważnione do przeprowadzania kontroli sprawozdawczości statystycznej pod kątem jej terminowości, rzetelności, prawidłowości i legalności. W okresie od 1962 roku do połowy 1966 roku za wszelkiego rodzaju ujawnione w tej dziedzinie przekroczenia silekarowano prawie 2600 wniosków o ukaranie winnych do kolegiów karno-administracyjnych. Widocznie jednak kary mieszające się w granicach od 300 do 700 złotych nie są dość skuteczne skoro nadal w całej gospodarce obserwujemy narastanie zjawisk o których mowa. Obecnie prowadzona jest na szeroka skalę akcja walki z nielegalną i nierzetelną sprawozdawczością przy czym wybiły podjęto, aby kolegi karno-administracyjne czerpiły się do górnej skrajności kary jakiej jest grzywna w wysokości 1000 zł. Dostatecznie chyba uzasadnia ten postulat o konieczności, że pracownicy wielu instytucji i zakładów przemysłowych, w tym także personel inżynierno-techniczny, coraz bardziej uskarżają się na rosnące obciążenia obowiązkami pisanymi różnego rodzaju ankiet i sprawozdań. (P)

Kariera proszku „IXI”

WARSZAWA (PAP)
Proszki do prania „IXI” i „Sam” przyjęły się już na dobre w gospodarstwach domowych. Czekają dalsza kariera w przyszłym roku produkcja syntetycznych środków piorących poważnie wzrosła z 10 do 22 tys. ton. Oprócz proszków pojawiło się także „IXI” w pasty. We Wrocławiu rozpoczęto już produkcję „IXI” w postaci mydła do prania — wkrótce będzie ono w większych ilościach w sklepach. Jeszcze w tym roku ukazuje się „IXI” w granulach. Zależy tego preparatu odczuja gospodynie domowe: zlikwidowano pylistość, która podrażnia drogi oddechowe. Granulki łatwiej się także rozpuszczają.

W przyszłym roku warszawska „Uroda” uruchomi produkcję „IXI” w płynie. Środek ten będzie łatwiej w dozowaniu, a przez to także w użyciu. Płyn nie wymaga także trwałej w. wypleniacza, którym w proszku są polifosforany drażniące ręce.

10 tysięcy mieszkańców NRF przesiedliło się do NRD
BERLIN (PAP)
Od roku 1959 roku do punktu przyjeźdźców w Berlinie-Blankenfelde przybyło 10 tysięcy przesiedleńców, względnie tych osób, które opuściły NRD a potem — w wyniku różnych rozczarowań i niepowodzeń w NRF — zdecydowały się na powrót.

Przybywając troskliwie zajmują się organizacją społeczno-informacyjną ich o możliwościach znalezienia pracy i mieszkania w NRD. Pobyt w Blankenfelde nie trwa długo i wkrótce po załatwieniu formalności, powracający i przesiedleńcy otrzymują mieszkania i pracę.

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZcie SIĘ!

Gazeta

Kraków
24 sierpnia 1966r.
Nr 200 (5757)

S R O D A

Rok XVIII
Cena 50 gr
Wyd. A

krakowska

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Z myślą o 2000 roku

Jak żywić ludzkość?

Warszawskie obrady kongresu nauki i technologii żywności

WARSZAWA (PAP)
1500 ekspertów z 60 krajów wzięło udział w warszawskim Kongresie Nauki i Technologii Żywności. Jedną z najważniejszych kwestii jest problem: jak żywić ludzkość? Jedną trzecią mieszkańców globu dzisiaj głoduje. A przecież, w ciągu 34 lat, do roku 2000 — ludność Ziemi podwoi się do 7 mld osób!

„Bomba demograficzna” zaczyna już eksplodować: każdego roku rodzi się 65 mln ludzi. Jedni uczeni i przemysłowcy myślą na kongresie o dnu dzisiejszym (przetwórstwo, nowe maszyny, koncentraty, hodowla itp.), inni — wybiegają myślą w dalszą przyszłość.

Oto co na ten temat mówią czołowi reprezentanci światowych ośrodków badawczych:

Prof. dr Eric von Sydow — dyrektor szwedzkiego instytutu konserwacji żywności: Obecnie 30-50 proc. surowców żywnościowych ulega zepsuciu. W przyszłości dzięki rozwojowi nowoczesnej techniki przechowywania, szczególnie suszenia i mrożenia, ograniczymy te straty. Liczę na bogactwa mórz i oceanów. Ryby, glony, alg — to obiecujące przyszłościowe źródła żywności.

Prof. Norman Pirie z laboratorium badawczego w Rothamsted (Anglia): Nie wszystkie potrzeby organizmu będzie można zaspokoić białkiem. Nie będziemy w przyszłości w stanie wyhodować tyle zwierząt, aby białko zwierzęce wystarczyło do żywienia ludzi. Nie uważam bynajmniej, że za 30-40 lat znikną zwierzęta hodowlane i nie mam zamiaru straszyć amatorów befsztyka wziętą tego smakowitego dania w proszku. Ale niemniej białkowe dodatki do pożywienia będą jednym z głównych czynników przyszłościowego jadłospisu.

Prof. dr Aleksiej A. Pokrowski — dyrektor Instytutu żywienia Akademii Nauk Medycznych ZSRR: „Z optymizmem patrzę w przyszłość. Konieczne będą ogromne wysiłki dla zwiększenia produkcji rolnej i hodowlanej. Niebawem będą duże zmiany w strukturze żywienia. Przypuszczam, że dzięki powszechności racjonalnego żywienia — nie będzie w roku 2000 tyłu ludzi otyłych. Musimy zwiększyć wartość biologiczną żywności — i to jest główny temat prac, które prowadzę. Obecnie produkujemy tylko wyspecjalizowane pożywienie dla niemowląt i dzieci. W przyszłości takie pożywienie trzeba będzie przygotowywać dla kilkudziesięciu kategorii ludzi: lekko i ciężko pracujących, mieszkalnych w różnych klimatach, o różnych właściwościach i potrzebach organizmu.

Dr Masami O'Hara, ekspert centralnego laboratorium badawczego wielkiego japońskiego concernu żywnościowego „Ajinomoto Co”: Widzę przyszłość w żywności produkowanej ze słabo wykorzystywanych jeszcze źródeł. Produkcję żywności na skalę przemysłową z surowców petrochemicznych (glutaminę, składnik białka, produkt dodawany do żywności w celu zwiększenia jej wartości odżywczej). Dalece zaawansowane są prace nad przerobką przemysłową glonów i alg, które są przeogromnym źródłem wartościowych substancji odżywczych.

Prodziekan Uniwersytetu West India w Trynidad, prof. Zygmunt M. Konasiewicz, nasz rodak sceptycznie zapatrzuje się na „żywność w pigułce”. Przyszłość światła leży w intensyfikacji tradycyjnej produkcji surowców rolnych i ograniczeniu wzrostu urodzajów. Optymistą jestem, gdy chodzi o możliwości osiągnięcia po bogactwa oceanów!”

Prof. dr Charles T. Townsend, profesor Uniwersytetu Kalifornii i przedstawiciel Instytutu technologii żywności — SA): Widzę przyszłość w posiłkach gotowych, przygotowanych według zasad naukowych i pod nadzorem surowej kontroli, zapobiegającej dodatkowi do żywności szkodliwych składników konserwujących, stosowaniu źle wpływających na zdrowie opakowań itp.

Wystąpienie dr K. Yamafuji z Japonii wywołało niemal sensację. Uczony oznajmił bowiem o możliwościach zapobiegania nowotworom dzięki stosowaniu preparatów ze specjalnego gatunku traw rosnących w Japonii. Interesujący referat wygłosił uczony radziecki prof. W. N. Bukin, mówiący o wykorzystaniu odpadków żywności do produkcji cennych koncentratów białkowo-witaminowych.

Łącznie w czasie wtorkowych obrad sekcji warszawskiego kongresu wygłoszono prawie 170 referatów, komunikatów i doniesień naukowych.

Amerykański helikopter z zamocowanym na linie wkrętami zestawem zestrzelony przez partyzantów innego helikoptera odlatają w kierunku bazy. U dołu, na pierwszym planie — żołnierze plechoty morskiej w kryjówek oczekują na pojawienie się powstańców. (Wiadomości z Wietnamu zamieszczamy na str. 2).

CAF — Keystone

najkrócej

(P) W związku z tragicznymi skutkami trzęsienia ziemi, jakie nawiedziło Turcję, przewodniczący Rady Państwa Edward Ochab wystosował do prezydenta Republiki Turcji Cevdeta Slobaka depeszę z wyrazami głębokiego współczucia i żalu.

W Gdańsku powstaje archiwum ludzi morza. W archiwum zgrupował się fotograf, pamiętnik i pamiętniki ludzi związanych z gospodarką morską. Będą one stanowić dokument historii twórczości się kadry fachowców morskich, przede wszystkim zaś marynarzy i rybaków oraz stoczników. Nie pominięto również pisarzy, malarzy-marynistów.

Angielskie towarzystwo klasyfikacyjne Lloyd w swym kolejnym raporcie wykazuje, że Polska znajdowała się w końcu czerwca br. na 9 miejscu w budownictwie okrętowym. Na pierwszym miejscu tradycyjnie figuruje Japonia. Wypredziłymi natomiast takie kraje jak: USA, Francja i Dania.

Wtorkowa prasa iracka podaje, że w ciągu ostatnich 24 godzin nie zanotowano w Iraku nowych wypadków zachorowań na cholera. Szczepienia ludności nadal trwają.

Wbrew wyrażonemu ostrzeżeniu rządu belgijskiego, potrzebny trust belgijski Union Miniere, władający bogactwami naturalnymi Katanzi, ogłosił obniżkę cen miedzi. Jest to już piąta obniżka w okresie niespełna dwóch tygodni.

Senator Everett M. Dirksen, przywódca grupy republikańskiej w senacie, oświadczył we wtorek, że wojna wietnamska naraziła prezydenta Johnsona na pewien spadek popularności.

Rada obrony zachodniemieckiego Bundestagu zajęła się w dniu 1 września br. na specjalnym posiedzeniu



Halo — tu Gródek nad Dunajcem „Spóźnialskich” nie zabrakło

Niestety obóz wciąż jeszcze znajduje się w stadium organizacji. W Ośrodku przebywa 100 dziewcząt i chłopców. Liczni „spóźnialscy” rekrutują się głównie spośród uczestników z samego Krakowa.

Tymi słowami rozpoczął swą wczorajszą relację z-ca komendanta obozu dla maturzystów Leszek Włodek. Fakt, że w obozie nie zameldowali się jeszcze wszyscy uczestnicy uniemożliwia normalne zajęcia i zdecydował o dość improwizowanym programie. Przed południem uczestnicy wykorzystując sprzyjającą pogodę, zaszaleli kąpiel w jeziorze i plażowaniu. Po południu gościła w obozie Natalia Roliecka, autorka znanej powieści „Drewniany różaniec”. Tematem spotkania była twórczość wspomnianej autorki. Później czas wolny wykorzystano na kolejną wyprawę nad jezioro.

Programu dnia dopełniły — wyświetlanie filmów o tematyce sportowej oraz wieczorek tanecznych.

Warto także wspomnieć, że uczestnicy zostali zapoznani z regulaminem obowiązującym w obozie. Dokonano podziału na grupy i wyborów przewodniczących grup. (Zg)

PLWYWAJĄCE DOMKI

Pracownicy stoczni w Ustku/Labą zbudowali dwa prototypy pływających domków na pontonach. Domek taki, wykonany z blaszanych płyt ma 5,5 metra długość, 2,6 metra szerokość i 2,2 metra wysokości. Łatwy do przeniesienia z pontonu na brzeg służyć może jako letni domek weekendowy lub schronisko górskie, gdyż ściany wykonane są z materiałem dobrze izolującym — zarówno od zbyt niskich jak i zbyt wysokich temperatur zewnętrznych. Na zdjęciu: u góry — pływający domek podczas prób na Jeziorze Słapy pod Pragę, u dołu — domek ustawiony nad brzegiem wody.

CAF — CTK

Dodatkowe środki finansowe na remont dróg

Posiedzenie KERM

WARSZAWA (PAP)
Na posiedzeniu w dniu 23 bm. Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów — na wniosek ministra gospodarki komunalnej — przyjął uchwałę w sprawie przyznania dodatkowych środków finansowych na remonty państwowych dróg przelotowych w miastach stanowiących powiaty miejskie i w miastach wyłączone z województwa.

Przyjęto uchwałę w sprawie zwiększenia nakładów inwestycyjnych w 1966 r. dla Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej w celu umożliwienia zakupu aparatury dla akademii medycznych, instytutów naukowo-badawczych oraz sprzętu medycznego dla terenowych zakładów służby zdrowia.

Na wniosek przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, przyjęto uchwałę ustalającą szeroki program rozwoju produkcji lnu i konopi do 1970 r. Uchwała przewiduje w szczególności realizację uprawy na terenach najbardziej do tego od-

powiednich, zapewnią zaopatrzenie plantatorów w kwalifikowany materiał siewny i nawozy mineralne, ustala program produkcji sprzętu mechanicznego i zobowiązuje do rozwinięcia działalności szkoleniowej. Uchwalono przyznanie dodatkowych środków dla usunięcia szkód spowodowanych przez powódź w lipcu i sierpniu 1966 r. w obiektach majątku państwowego.

WARSZAWA (PAP)
W zakładach chemicznych „Białochwila Śląska” wyprodukowano pierwsze tony polietylenu metodą wysokociśnieniową. Produkcyjną tego poszukiwanego tworzywa używanego m. in. do wyrobu folii opakowaniowej, pojemników i naczyń gospodarstwa domowego, uruchomiono po raz pierwszy w kraju. Oddanie do wstępnej eksploatacji instalacji polietylenu wysokociśnieniowego nastąpi wkrótce w poważnym poźnieniu. Spowodowane to głównie zmianami dokumentacji wprowadzonymi w trakcie budowy, niemniej jest to poważne osiągnięcie techniczne, gdyż same urządzenia jak i proces technologiczny należą do najbardziej skomplikowanych w chemii. Wg starszy powiedział, że proces produkcji przebiega pod ciśnieniem 1500-2000 atmosfer.

W tym roku instalacja nie osiągnie jeszcze pełnej sprawności, będzie się w niej przeprowadzały niezbędne ulepszenia i przeróbki. Do końca roku planuje się uzyskać ok. 2,5 tys. ton polietylenu.

W dniu 22. VIII. br. rozpoczęły się w Warszawie obrady II-go Kongresu Nauki i Technologii Żywności. Jest to największe od 4 lat światowe spotkanie ekspertów żywności i także największa międzynarodowa konferencja naukowa, która odbyła się w tym roku w Polsce. Uczestnicy kongresu reprezentują instytucje, wyższe uczelnie, laboratoria badawcze, placówki medyczne, przemysł spożywczy i handel żywnością z ok. 50 krajów, a także wyspecjalizowane organizacje ONZ — FAO, WHO — UNESCO. Na zdjęciu u wejścia na salę obrad.

CAF — Szyperko

POGODA

WARSZAWA (PAP)
W dniu 24 bm. przewidywane jest zachmurzenie umiarkowane, przejściowo duże, z lokalnymi przelotnymi opadami; na wschodzie kraju wystąpi skłonność do burz. Temperatura maksymalna w granicach od 18 st. na zachodzie do 18 st. w centrum i 20 st. na południowym wschodzie kraju. Wiatry umiarkowane z kierunków zachodnich i północno-zachodnich.

Pozostanie nie tylko piosenka

(Inf. w.). Od 23 lipca do 22 sierpnia trwała w Myślenicach kolonia, zorganizowana staraniem władz oświatowych pod egidą UNESCO, dla uczniów najstarszych klas licealnych. Kolonia miała na celu pogłębienie znajomości języka rosyjskiego przez młodych uczestników. Oprócz młodzieży z Krakowa i innych ośrodków

na kolonii w Myślenicach przebywała grupa pedagogów i uczniów szkół średnich ze Związku Radzieckiego. Codzienny kontakt z wychowawcami i młodzieżą radziecką stanowił dla kolonistów doskonałą sposobność do lepszego przyswojenia sobie znajomości języka rosyjskiego, wzajemnego poznania rówieśników z obu krajów i nawiązywania przyjacielskich kontaktów.

Po zakończeniu kolonii radzieckiej pedagogi i młodzież ZSRR w liczbie 20 osób została przez kilka dni w naszym mieście. W dniu wczorajszym odbyło się spotkanie grupy radzieckiej z przedstawicielami władz wojewódzkich. Sympatycznych gości podejmowali w siedzibie Prezydium WRN w Krakowie — wiceprzewodniczący WRN: Wincenty Zydor i Józef Łoś oraz sekretarz Prezydium Maksymilian Budziwojki, w obecności Kuratora Okręgu Szkolnego Krakowskiego Czesława Banacha. W krótkich serdecznych słowach W. Zydor i C. Banach podziękowali gościom za ich starania zmierzające do tego, by polscy uczestnicy kolonii odnieśli maksimum korzyści z wzajemnych kontaktów tak pod względem znajomości języka jak też wzbogacenia wiedzy o życiu młodzieży radzieckiej i samego Kraju Rad. Przedstawicielka pedagogów radzieckich dziękując za przyjęcie powiedziała, że pobyt na kolonii był pożyteczny dla obu stron, że młodzież polska sprawiła jak najlepsze wrażenie a serdeczność i przyjazne uczucia z jakimi spotykamy się podczas pobytu w gościnnych Myślenicach, odśpiewana przez radzieckich gości.

Pobyt grupy radzieckiej pedagogów i młodzieży ZSRR w Krakowie potrwa do 26 bm. i zostanie wykorzystany na zwiedzanie zabytków naszego miasta, Nowej Huty, wyjazdy do Wieliczki, Oświęcimia, Ojcowia i Pieskowej Skały. W drodze powrotnej goście zatrzymają się w stolicy. (Zg)

Obfitość owoców i warzyw

Nie tylko gązdzę drzew, lecz także kłosałki i stragany uginają się od obfitości owoców. Dobre jest zaopatrzenie rynku w warzywa.

Dzienna porcja „zielonego towaru”, dostarczonego przez producentów do pieców skupu i zakładów przetwórczych, osiągnęła już 14 mln kg. Losowały mogłyby być większe, hamulec są jednak ograniczone możliwości sprzedaży owoców w stanie świeżym. Z wielu rejonów nadchodzi też sygnały o zmniejszeniu odbioru pomidorów, ogórków, jabłek i sliwek.

Zachęta do kupowania owoców — obok ułatwiania ich sprzedaży, poprzez ustawianie dodatkowych stoisk i straganów — są stosunkowo niskie ceny. Deserowe jabłka i wyboru kosztują od 4,5 zł do 6,5 zł za kilogram w zależności od województwa. Za antonówki, które pojawiły się na rynku w dużych ilościach, płacimy jeszcze mniej — od 2 zł do 6 zł za kilogram. Warto przypominąć, że w roku ub. o tej samej porze jabłka kosztowały od 10 zł w woj. produkcyjnych do 20 zł za kilogram w województwach nadmorskich.

Coraz tańsze są też gruski, których dostawy z każdym dniem zwiększają się. Aktualne ich ceny wynoszą od 4 do 8 zł za kilogram.

W całej pełni jest zbiór pomidorów. Spółdzielnie ogrodnicze i przemysł odbierają ich ok. 3 tys. ton dziennie. Mimo to pewne ilości pozostają nie odebrane. Na rynku jest pomidorów pod dostatkiem, natomiast dla potrzeb przemyśle — nie we wszystkich rejonach osiągnęły one wymagany stopień dojrzałości.

Kolejne manewry w NRF

BONN (PAP)
Jak informuje dziennik „Rheinische Post” w połowie września w rejonie Hof, Bayreuth i Norymbergii odbędzie się wspólna ćwiczenia wojsk brytyjskich i zachodniemieckich. W ćwiczeniach tych wezmą udział jednostki brytyjskiej „Armi Udział” i drugiego korpusu Bundeswehry.

Doniesienia z Jemenu

LONDYN (PAP)
Rozgłoszenia stolicy Jemenu, radio Sana, ostro potępia zarządzenie władz brytyjskich i rządowi ludniowarabskiego w sprawie zamknięcia granicy z Jemenem, przerwania stosunków handlowych z tym krajem i wydalenia 100 Jemenczyków mieszkających w Federacji Południowarabskiej. Radio Sana podkreśla, że zarządzenia te podjęte zostały przez kolaboranckich przywódców rządu pod presją W. Brytanii.





Mimo kłępskiej pogody niedzielne, jubileuszowe — wieś sposobi się do obchodów swego 800-lecia — dożynki w Biblicach wypadły wcale okazale. W godzinach popołudniowych przeciągnął przez wieś barwny korowód młodzieży z wieńcami dożynkowymi. Po okolicznościowym przemówieniu przewodniczącego Prezydium GRN Węgrzce W. Franczaka, przy wzięciu tradycyjnych przysięwek odbyło się wręczanie wieńców. Ukonstytuowano nim przewodniczącego GRN, prezesa Rejonowej Spółdzielni Za-



Dożynki W Biblicach

patrzania i Zbity A. Kosińskiego oraz miejscowych gospodarzy, reprezentujących organizacje gospodarcze i społeczne. W roli gospodarzy dożynek wystąpili — Waleria Wadowska i wspomniany już przewodniczący GRN. Obrzędowi towarzyszyły śpiewane życzenia, które dotyczyły m. in. pomocy GRN w ukończeniu budowy drogi przez wieś oraz remontu domu ludowego, dokonywanych czynem społecznym.

Członkowie koła ZMW — współorganizatorzy święta plonów — zdemontowali także program artystyczny, którego treścią była 800-letnia historia Biblic.

W dożynkach uczestniczyli licznie starsi i młodsi wiekiem mieszkańcy wsi. (zg)

Zdjęcie u góry: Wszyscy przybywający na dożynki zostali przywitani... kłosaми zboża.
Zdjęcie poniżej: Imponujący bochen chleba i sól przeznaczone były dla gospodarzy dożynek.
Zdjęcie obok: Moment dekorowania Walerii Wadowskiej wstęgą gospodni dożynek.
Zdjęcia: S. Gawliński

Ma pieniądze — czeka na propozycje

Kupić, sprzedać, zarobić. Kupić maszynę do wyrobu potrzebnego towaru, sprzedać ten towar, no i oczywiście zarobić na całej operacji. Operacjom takim, jak najbardziej pobogostawionym przez państwo, na imię — inwestycje szybko rentujące się.

Cóż za wspaniałe pole do poruszenia dla inicjatywy, rzutkości, obrotności i wszystkich innych pryncypów znanonijęcych ludzi interesu. Ale interesu społecznie użytecznego: dla producenta i rynku. Pieniądze? Wystarczy rzetelnie skalkulować czy gra warta świeczki i ad hoc poniesione wydatki szybko i z nawiązką się zwrócą. Jeśli tak, otworzył zakładowy fundusz inwestycyjno-rentowy. Nie wystarczy to, do usług śpieszy bank z ofertą kredytu. Wszystko poza planem, bez przejmowania się limitami, wskaźnikami itp.

I w tym momencie wielu odważnych zaczyna tracić pewność siebie. Kredyt może iść nawet w miliony złotych, ale w ciągu trzech lat musi być w całości zwrócony. Tyłko o wykorzystanie go na produkcję eksportową daje prawo do zwrotu w ciągu lat pięciu. Dopóki można korzystać z dotacji państwowych wszyscy śmiało wyciągają rekę. Powszechny pęd do inwestowania zawsze wykazywał apetyty grubo ponad stan kasy państwowej.

A tu na odwrót. Bank czeka, a chętnych mniej niż pię-



Jastelscy wiertnicy odwierdili ostatnio wysokowydajny szyb, z którego wypływa ropa samoczynnie.
CAF — Kwiatkowski

Kronika partyjna

POROZUMIENIE

Między Hutą im. Lenina a „Biprostalem” dochodził niejednokrotnie do sprzeczności interesów w związku z przyspieszonymi terminami projektowania i inwestycji. Dla zorganizowania lepszej współpracy komitety partyjne obu przedsiębiorstw nawiązały ostatnio bezpośredni kontakt. Odbył się szereg wspólnych posiedzeń, na których omawiano materiały przygotowane z udziałem specjalnie powołanych komisji. Na wspólnych posiedzeniach analizowano wzajemne pretensje.

W maju odbyło się wspólne posiedzenie obu komitetów i przedstawiciele obu dyrekcji, na którym przedstawiono konkretne wnioski zmierzające do usprawnienia współpracy. Wniosek ten zostanie zrealizowany po wydaniu przez dyrekcję aktów normatywnych.

ŚLADEM MAJOWEGO PLENUM KW

Wydana została broszura z materiałami majowego plenum KW poświęconego problematyce postawy ideowo-moralnej członka partii. Wydrukowano w niej tekst referatu i sekretarza KW tow. Cz. Domagały, przemówienie członka Biura Politycznego KC tow. R. Strzeleckiego oraz tekst uchwały podjętej przez plenum KW w tej sprawie. Materiały te będą udostępnione podstawowemu organizmowi partyjnym. Zebrań Komitetów Gromadzkich i Podstawowych Organizacji Partyjnych, na których towarzysze zapoznają się dokładnie z materiałami plenum już się rozpoczęły.

ROZMOWY Z AKTYWEM

Komitet Powiatowy w Bochni przeprowadził ostatnio ponad 200 rozmów z aktywem partyjnym dla zorientowania się w poziomie wiedzy politycznej towarzyszy.

Kronika partyjna



Dzieciaki korzystają z ostatnich słonecznych dni na kolonijach.
CAF — Miedza

TĘSKNIĄ DAREMNI

Andrzej przelebł się na wycieczce i leży teraz w izolacie. Raz jeszcze sięgnął pod poduszkę i wyjął kartkę od mamy. W kilku zdaniach skreślonych niewprawną ręką aż cztery razy napisał: „Twoja kochana mamusia”. A może przyjdzie w dniu odwiedzin? Kiedy bardzo ją o to prosił, powiedziała: „Jak będę miała czas”. Mówiła tak zawsze i prawie nigdy nie znajdowała czasu. Tak rzadko się widują, chociaż w Krakowie mieszkają od siebie o kilka ulic...

Tu, na kolonii Andrzej ma wielu przyjaciół. Za dwa dni wyzdrowieje i znowu będzie z chłopakami. I zająć też do kuchni, do tej pani o dobrej twarzy. Lubi ją, więc jej pokazał tę mamusią kartkę. — Mama mnie przecież nie chce — powiedział wtedy — a napisała „twoja kochana mamusia”. Aż cztery razy...

— Moja mamusia jest geologiem w Australii i wkrótce zabierze mnie do siebie... Jola przy każdej okazji chwaliła się swymi rodzicami, pięknym bogatym domem, snując co wieczór przed koleżankami barwne miraży przyszłości. Starcia się być przy tym trochę wyniosła i pewna siebie. Traciła jednak humor, gdy na koloniję zaglądał listonosz. I kiedy podczas „ciszy” dziewczęta czytały swoje listy, Jola kładła się na łóżku twarzą do ściany. Odkrył dopiero po tygodniu, że zawsze wtedy płacze.

Na Tadek nie było rady. Spóźnił się na apele, nie chciał iść i czynił na przekór wszystkim, którzy mu wydawali polecenia. Ale gdy przyszło zrobić coś w kolonij-

nej kuchni, albo pomóc przy myciu maluchów — Tadek zgłaszał się pierwszy. — Masz ojca? — spytał kiedyś namydlonego przez siebie malca — i nie bije cię nawet gdy jest pijany? Chłopczyna wybatużył oczy i pokręcił głową. — No to masz dobrego tatę — mruknął Tadek.

Andrzeja, Jolę i Tadeka poznaliśmy w czasie tych wakacji. Długo i wiele rozmawiali o nich z wychowawcami i kietownikami kolonii.

To dzieci takie same jak inne, tak samo skore do radości, psoty i zabawy. Tyłko o innych merzeniach. Mama, która kocha i czasem mocno prztyłki, ojciec, który zamiast uderzyć — tylko skarci, ale i pochwali, własny rodzinny dom, własny kąt z zabawkami... O tym marza, o tym mówią najczęściej, bo tego nie mają. To dzieci z rozbitych rodzin, dzieci wzgardzone przez rodziców, rzadziej sieroty. Mieszkają wszystkie w domach dziecka.

I chociaż te „wspólne domy” dają im dach nad głowę, zapewniają opiekę, naukę i wychowanie — nie mogą przeżyć bez reszty zastąpić własnego rodzinnego szczęścia. Szczęścia — w wypadku tych dzieci — zaprzęsnego przez własnych rodziców.

Co jeden egoistycznie zniszczyli, inni starają się naprawić. Na świecie jest znacznie więcej ludzi dobrej woli. Czyż może zresztą cokolwiek bardziej wrośnie niż bezbronnie, skrzywdzone dziecko?

Co roku z nadejściem wakacji do domów dziecka napływają zaproszenia na letnie kolonie. Zapraszamy instytucje, fabryki, kopalnie i przedsiębiorstwa, pośrednicy w tym — nasza redakcja. Akcja „Gazety” pod hasłem „Wszystkie dzieci są nasze” pozwoliła w tym roku ponad stu wychowankom domów dziecka cieszyć się kolonijnym wypoczynkiem w różnych stronach Polski.

Odwiedziliśmy kilka kolonii, przyszło nam zawrzeć wiele nowych znajomości. Dzieci z rumieńcami na twarzy opowiadały o kolonijnych harcach, wycieczkach i ognisku, ale najbardziej były zadowolone, gdy mogły szybko wrócić do przerwanej zabawy.

— Czują się u nas dobrze — mówili wychowawcy — tym bardziej, że z domów dziecka wyniosły umiejętność współpracy w gromadzie. To bardzo ułatwia nawiązywanie kontaktów, pozwala zespolić się malej kolonijnej społeczności. Sympatia zaś, jaką zjednują sobie te dzieci u rówieśników, pozwala im przynajmniej w części stłumić poczucie doznanej krzywdy.

Stłumić nie znaczy jednak zapomnieć. Wrażliwość jest cechą każdego dziecka, a dzieci nieodpowiedzialnych rodziców mają do jej nadmiaru szczególne powody. Kilkunastoletni Tadek, zanim znalazł się w zakładzie wychowawczym, przeszedł twardą szkołę „wychowania domowego”. Ojciec bil go „dla zasady” w piętek i świątek, a gdy ojcowskie metody przyjął również ojczym — chłopak przestał wierzyć, że mogą istnieć dobre brzoździe.

Dzieci świadome swego „innego” dzieciństwa, dzieci po-

zostawione samym sobie — potrafią się z czasem uodpornić. Lecz nie na tyle, by przetrwać dzielnie każdą próbę. Dzieci kolonijnych odwiedzin był dla wielu wychowanków domów dziecka dniem cichej tragedii. Ludzili się do końca. Posłali wcześniej adresy i czekali.

Gdy w słoneczną, lipcową niedzielę przed pięknym kolonijnym obiektem Huty im. Lenina w Piwnicznej od rana zaczęły zajeżdzać autokary z rodzicami, na powitanie każdej grupy wybiegła z budynku mała dziewczynka. — Musi przjechać, musi — powtarzała, rozglądając się beznadziejnie tak samo jak uradowane rodzicami koleżanki. Wybiegła raz jeszcze w południe, bo nadzieją o to ostatni samochód. Tym razem zawiosło przed sobą siły dziecka. Zaniosło się głośnym płaczem.

Dziewczynka — jak wiele innych dzieci z domów dziecka — nie pozostała w tym dniu bez opieki. Zajął się nią kolonijna wychowawczyni, rezygnując z dnia odpoczynku. Wychowawcy na kolonijach wypełnili zresztą tym dzieciom wielką pustkę — pustkę uczuć, których nie chcieli okazać rodzice, a nie potrafili wychowywać w niektórych domach dziecka. Zdarzały się również w czasie trwania kolonii wypadki adopcji. Dzieci zupełnie nieoczekiwanie znalazły nowych rodziców.

Na każdym prawie kolonii czyniono wszystko, aby zatrzeć różnicę między dziećmi „od rodziców”, a wychowanymi domów dziecka. Zatrzać różnicę przede wszystkim w świadomości tych druzgich. Ale starsze dzieci z zakładów wychowawczych nie zawsze chętnie podjął podaną rękę. Czynili za to wszystko, by podkreślić swą „dorosłość”, samodzielność. Często nie chcieli się przyznać, że ich domem jest „tylko” dom dziecka. Uwagę wychowawców zwracał przy tym fakt, że żadne z tych dzieci nie powiedziało nigdy złego słowa o swych rodzicach.

Te dzieci stale czekają...

JACEK PAŁAMARZ

J. BITTNER



Dzieciaki korzystają z ostatnich słonecznych dni na kolonijach.
CAF — Miedza

NOWE KSIĄŻKI

- BELETRYSTYKA, WSPOMNIENIA**
- Thomas Valentin — ZAGUBIENI — „Czytelnik”, str. 378, cena 20 zł.
- Teodor Kufel — DROGA WALKI — Wyd. MON, str. 240, cena 10 zł.
- Tatiana Kuźmińska — MÓJ DOM I JASNA POLANA — „Czytelnik”, str. 458, cena 30 zł.
- Salomon Strauss-Marko — CZYSTA KREW — Wyd. Łódzkie, str. 398, cena 25 zł.
- Romain Rolland — JAN KRZYSZTOF — Wyd. PIW, str. 694/774, cena 110 zł.
- Adolf Lecki — ZMIERZCH — Wyd. Lubelskie, str. 254, cena 18 zł.
- Gjovanni Arpino — CIEN WZGORZ — „Czytelnik”, seria „Nike”, str. 334, cena 20 zł.
- Adolf Rudnicki — OPOWIADANIE — Wyd. PIW, str. 536, cena 30 zł.
- Jarostaw Iwaszkiewicz — CZERWONE TARCZE — „Czytelnik”, seria „Głowy wawelskie”, str. 570, cena 27 zł.
- KRYSZTAŁOWY SZESCIAN WENUS — opowiadania fantastyczne, „Iskry”, str. 345, cena 17 zł.
- Wiktor Hugo — NRDZINICY — Wyd. PIW, I/IV tom — cena 100 zł.
- Adam Struś — PROSTOKATY — Wyd. „Czytelnik”, str. 282, cena 11 zł.
- Leon Pasternak — KOMUNA MIASTA ŁOMŻY, DZIEŃ ZAPŁATY — Wyd. „Czytelnik”, str. 346, cena 20 zł.
- Wiesław Rogowski — SPOTKANIE NA SKRAJU CIENIA — Wyd. Morskie, str. 96, cena 10 zł.

Berety nie pasują

Proszę nie posiadać mnie o konserwatyzm. Zresztą nie jest to tylko moje zdanie lecz podobnie sądzi wielu moich znajomych. A mianowicie: naszym przedstawicielom iad i porządku publicznego w tych beretach nie jest twarżowu. Może berety są dobre i na pewno dobre dla wojska, dla samochodziarzy, czołgistów czy śpadochromiarzy, ale na pewno mniej pasują one lotnikom, którzy lepiej prezentują się w furaczerce podczas zajęć ćwiczebnych, a w czasie do wyjścia. Podobnie i naszej MO berety nie pasują, są za mało poważne na tego rodzaju funkcje. Czapka była bardziej poważna i urzędowa.

E. Górnicki — Kraków

Pożar — widowiskiem?

18 bm. w godzinach rannych wybuchł pożar w zabudowaniach Franciszka Pióreckiego w Krakowie-Skotnikach. Poza osobami, które czynnie starały się pomagać strażnicy w akcji — dziesiątki obywateli wystąpiło w charakterze widzów. Można było stworzyć łańcuch wodny, przyczynić się do usprawnienia całej akcji. Mam wrażenie, że istnieje konieczność przyswojenia ogółowi społeczeństwa pewnej wiedzy z dziedziny pożarnictwa, a będą wówczas pomocni w razie potrzeby. Inny problem — drewniane budynki i słomę kryte

Pow. Chrzanów — atrakcją dla turystów?

Nawiązując do artykułu pt. „Proponujemy turystom” pozwalam sobie na kilka spostrzeżeń. Powiat chrzanowski nie jest zagospodarowany turystycznie — turysta tu już sensacją w powiecie. Zakłady produkcyjne władz urzędów, wycieczki do wszystkich kątek Polski (Bieszczady, Zakopane itd.), często wątpliwe jako forma odpoczynku społecznego (6-8 godzin w samochodzie). Zasadniczą sprawą jest opracowanie jakiegoś przewodnika po ziemi chrzanowskiej, która obfituje w wiele atrakcji dla turystów. Przewodnik taki wyobrażam sobie jako książeczkę z mapką, książeczkę zawierającą opisy starych tradycji, zwyczajów sztuki i miejsc walk wolnościowych. W przewodniku można by wskazać miejsca i trasy wycieczek, miejscowości stosownych do wypoczynku. Podobnym przedsięwzięciem można zainteresować koła PTTK. Będąc ostatnio w Krzeszowicach chciałem je zwiedzić, lecz nikt nie umiał mi wskazać gdzie znajduje się grób Chłopcickiego, którą drogą do Paczółtówic z powrotem przez rezerwat racławicki. Nie jestem „chrzanowiakiem”, ale w tym roku zwiedzałem jak mój powiat chrzanowski i twierdząc, że nie brak mu walorów, atrakcyjnych dla amatorów turystyki.

J. Chmielowski — Kraków-Skotniki

CYTATY

protektował się konsekwentnie akcją pomocy dla mieszkańców tego rodzaju domów? Czy Zakład Ubezpieczeń zamiast płacić wysokie odszkodowania pogorzelcom nie mogłby działać profilaktycznie i udziałać bezwarunkowo w zapobieganiu usuwaniu starych rudier, spełniając miasto i gromadząc pożarem?

P. O. — Chrzanów

Przemysł piekarniczy i gastronomia na szarym końcu

Półroczny dorobek i problemy krakowskiej gastronomii i handlu były ostatnio przedmiotem obrad Komisji Zaopatrzenia i Produkcji Przemysłowej m. Krakowa.

Realizacja zadań inwestycyjnych przedsiębiorstw podległych Krakowskiemu Zjednoczeniu Przemysłowców Handlowych nie jest najlepsza. W I półroczu wykonano 33,6 proc. planu, wynoszącego 41.813 tys. zł. Najbardziej wykonywał plan gastronomia i przemysł piekarniczy. Do słynnych inwestycji tego ostatniego należą m. in. piekarnia Rydlówka. Jak stwierdza inwestor, Kra-

ku oddane do użytku: pawilon w Nowej Hucie nad Zalewem i na Osiedlu Bieńczyce H oraz przy Rynku Podgórskim.

Również PSS ma kłopoty z wykonaniem jej inwestycji, co odbija się na wykonaniu planu.

Natomiast mieszkańcy Krakowa „realizują” z nadwyżką plany obrotu towarowego: w I półroczu br. wartość sprzedanych wyciągła ogółem 4.935.944 tys. zł a wynosiła ponad 7 proc. więcej niż w analogicznym okresie ub. roku. Interesujące jest, że sprzedaż detaliczna „bije” obroty gastronomiczne. Gastronomia krakowska wciąż jeszcze nie nadąża za wymaganiami konsumentów. Poziom i kultura obsługi, jakość potraw niedostatecznie zaplecze itp. usterki od lat psują renomę naszym restauracjom. (Eo)

Nasze miasto

Na „Starówce“

Informowaliśmy już na naszych łamach o programie odnowy Starogo Miasta na lata 1966-1970. Podawaliśmy wówczas, że na remonty kapitalne budynków mieszkalnych w staromiejskiej dzielnicy przeznaczono 5,2 mld zł. Do tej sumy około 300 mln zł. Dziś podajemy kilka szczegółów dotyczących prac konserwatorskich, prowadzonych w tym celu z kom- plesowymi remontami budyn- ków. W zakresie konserwacji za- bitych przewidziano: zakończe- nie robót konserwatorskich na Wieży Ratuszowej i na adaptacji podziemia dla ekspozycji muzealnej.

Do r. 1970 powinny dobiec prace restauracji kamiennego wystroju wnętrza kaplicy Mysz- kowskich w kościele Dominika- nów. Równocześnie podjęcie się prac konserwatorskich przy zespole murów obronnych w Bar- kańcu, na murach obronnych daw- nego miasta Kazimierza, oraz prace konserwatorsko-remontowe całej zabudowy w ul. Kanoniczej. W planach znajduje się także remont i adaptacja na cele kulturalne byłej bożnicy na Kazimierzu przy ul. Szoskiej i bożnicy Izaka przy ul. Jakuba.

Obok prac z zakresu konser- wacji zabudowy, przeprowadzone będą roboty wodno-kanalizacyjne. M. in. wymiana sieci ulicznej w kilkunastu ulicach. Urządzą się wodociąg koło Filharmonii, przed Teatrem J. Słowackiego, na pl. Wita Stwosza, przed Domem Turysty oraz podmiejskie prace w zakresie wymiany sieci gazo- wej i elektrycznej.

Do roku 1970 zainstaluje się ponad 150 punktów świetlnych w takich ulicach jak: Wielopole, Krakowska, Stradom, Podzamcze, Miodowa, Sebastiana, Sarego, Bernardyńska, Smocza. (ans)

Sladem Plenum KW

Stosunek do pracy

Dyskusje w organizacjach partyjnych podkreślają nowe aspekty zagadnienia nazwanego w skrócie postawą ideowo-moralną członka partii. W pierwszej Oddziałowej Organizacji Partyjnej krakowskiego „Biprostalu” mówiono o tym, jak partyjna postawa przejawia się w stosunku to- warzyszy do obowiązków za- wodowych. Czy oddając gotowy projekt, każdy ma wewne- trznie przekonanie, że wywią- za się ze swojego obowiązku najlepiej jak mógł? Często, niestety, pracuje się z prze- konaniem, że zbywa się z obowiązków. Różne obiektywne utrud- nienia służą wtedy do samo- upokojenia. Jeżeli na przy- kład dostaje się zbyt krótki termin na opracowanie jakie- goś projektu, to idzie się do archiwum, wyszukuje podobny projekt, trochę przerabia i — oddaje. Projektant ma poczucie, że trzeba by to za- projektować lepiej, przemys- ślić całą rzecz, uwzględnić wymogi postępu technicznego, ale...

W dyskusji podkreślano, że rzetelność w stosunku do wy- konywanej pracy jest jedną z ważniejszych cech moralnych człowieka. (am)

Termin z gumy

Czego? Naprawy odkurzacza marki „Alfa-2”, który ob. R. za- niósł w dniu 19 lipca br. do punktu naprawczego Eidomu przy Placu Centralnym w Nowej Hucie. Pierwszy termin wyznaczony na dzień 30 lipca nie został do- trzymany, okazało się bowiem, że w odkurzaczu trzeba wymienić silnik.

Zgłosi się obywatel 10 sier- pnia — poinformowano klienta. Zgłosił się więc ob. R. w wyzna- czonym terminie, by usłyszeć, że silnik spalil się, a ponieważ w krakowskich magazynach zabrak- no silników zastępczych, trzeba będzie znowu poczekać. I klient czeka.

Pytamy tylko jak długo jeszcze? Może na pytanie to odpowie nam dyrekcja Eidomu? (ans)

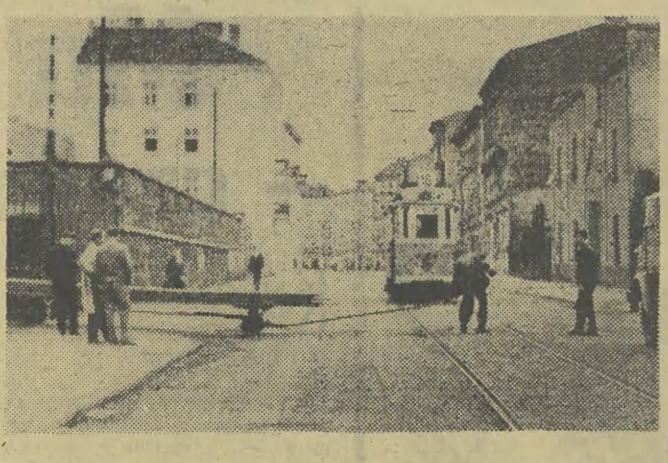
1513 par w krakowskim USC

Katarzyny modne od nowa

Oczekiwanie na uroczystość w salonie weselnym kra- kowskiego USC bywa coraz trudniejsze: przeciętnie po 18-20 ślubów odbywa się w ciągu dnia. A dni przeznaczone na udzielanie ślubów jest sporo: ponie- dziązki, środy, piątki, soboty i niedziele.

Nie ma jednak terminów bar- dziej lub mniej popularnych, pnie- dzieł i miejscy okres wyce- kowania na ślub narzuca w spo- sób naturalny określoną kolejkę. Jak nas poinformowano, od 1 stycznia br. do chwili obecnej 150 par stanęło na ślubnym ko- bicurku w Urzędzie Stanu Cywil- nego na Placu Wolny Ludów. Jest to mniej więcej tyle, co w analogicznym okresie ubiegłego roku. Miesiące namuszu ogranicza znacznie ilość małżeństw zawię- zanych lekkożylnie.

A co ciekawego w USC dla no- wurodków? Zarejestrowano w ciągu niepełnych 8 miesięcy br. 503 nowych obywateli naszego miasta. Najpopularniejsze imię na — to: Tomasz, Grzegorz, Aga- ta, Agnieszka i Katarzyna. Sta-



Centralny Warsztat Elektromechaniczny Elektryfikacji Rolnictwa posiadający swe składowniki mebli i zakłady na znacz- nej przestrzeni ul. Dajwór, bardzo często powodują wstrzymanie ruchu ulicznego, przez przeczyszczenie na linach worków ze ster- tami blach, pretów i szyn. I tym razem „18” musi czekać... Fot. Zb. Zegan

Przed pierwszym dzwonkiem

4 nowe budynki w Nowej Hucie

Na 1 września dzieci z najmłodszej dzielnicy Krakowa otrzymają 4 nowe budynki szkolne. Dwa z nich już zo- stały odebrane od wykonawcy w nowo wznoszonych osiedlach Bieńczyce Nowych. Obecnie — jak nas informo- wuje mgr Franciszek Parlak z Inspektoratu Oświaty — uzupełniają się w nich sprzęt i wyposażenie.

Poprawi się trudna sytuacja w „starej” Nowej Hucie. Przy ulicy Bulwarowej kończy się obecnie budowa dużego gmachu szkol- nego, do którego przejdą dzieci ze starej szkoły w Mogile oraz spo- tożki z sąsiednich osiedli. Szkołę podstawową otrzyma o- siedle Słoneczne — przejmie ona budynek XII Liceum, które przenieśli do nowego gmachu w osiedlu Noworomany. Jeśli jeszcze w ubiegłym roku wiele szkół pra- cowało na 3 zmiany, to obecnie przewiduje się nie więcej niż 2 zmiany. Budowa szklonych zos- tawia, przy tym, w budowlach na- jnie krytycznym kierunku — pierwszy w naszym mieście kryty- czny basen szkolny. (wb)

„Śpiewające Rodopy“

W ostatnich dniach udał się na występy do Bulgarii balet Domu Kultury HIL. Jak się dowiadujemy, Bułgarijczycy zamierzają na rewi- zyjach. We wrześniu przyjadzie do Polski zespół ze Smolana „Śpie- wające Rodopy”, o którym kło- dzić już nie tylko w sprawie Buł- garii, lecz również z gatunku. Jest to zespół zawodowy o charakte- rze chorałowo-tanecznym, prezen- tujący bułgarski folklor, głównie z rejonu gór Rodopy. Zespół ma przebywać w Polsce od 7 do 21 września i wystąpi m. in. w Kra- kowie i w Nowym Hucie. (wb)

Skazane na fryzjera

Moda barwienia włosów utrwalała się na dobre i nie ma na to rady. Większość pań od lat 15 do 80 używa farb, plukanek, szamponów kolorujących itp. Fryzjerzy robią na tym majątki nie tylko na Zachodzie. Nasz rodzimy cennik również daje spore szanse. Cena „od głowy” ok. 120 zł. Koszt plukanek lub farby na jeden tego rodzaju zabieg wahają się w granicach od 10 do 20 zł. Reszta to mydło, woda, prąd, gaz, kilka kropelek lakieru no i sama ustępa.

Cennika zresztą nikt tu nie zamiera kwestionować. Chodzi o rzecz całkiem inną. Nie wszystkie kobiety sta- na tak kosztowne usługi, nie wszystkie też — szczegó- lnie pracujące zawodowo — mają czas na długie wyce- kowanie w salonach fryzjerskich. Coraz częściej więc mijają włosy w domu i barwią we własnym zakresie. Ta- nio, praktycznie i modnie. Rzecz w tym jednak, że kupno farby lub plukanek w sklepie narażać sporo trudności. Gdy dostawy były mniejsze fryzjerzy maso- wo wykupowali ten towar, by nie tracić klientów. Ostatnio plukanek jest maby coraz więcej, ktoś wpadł więc na inny pomysł: likwidowania w handlu kolorów ciemnych, najbardziej poszukiwanych, bo nadających się do stosowania domowego. Na półkach leżą nato- miast kolory jasne, wymagające „dodatkowego zabiegu: odbarwienia włosów, którego dokonąć może tylko facho- wiec — a więc znów fryzjer.

I jeszcze jeden szczegół. Poszukiwane odcienie świa- tnej, niemieckiej pasty kolorującej „Colorado” można od czasu do czasu kupić w krakowskich komisach w ce- nie od 40 do 60 zł za tubę, podczas, gdy w sklepach per- fumeryjnych MHD ta sama tuba — jeśli się cudem znajdzie — kosztuje 20 zł... (f)

Nauka

WPISY na kursy języ- ków obcych dla młodzie- ży i dorosłych przyjmuje „Wiedza”, Kraków, Jana 13, tel. 581-25.

KURSY SPAWANIA elektrycznego i gazowego na książkę spawacza — towarzysza Zakład Doskonalenia Zawodowego. Wpisy: Kraków, ul. Die- tla 38, tel. 63-12, codzien- nie, w godz. 8-18.

KURSY utrwalania wie- dzy z zakresu przedmio- wów ogólnokształcących i ekonomicznych organizu- je „Wiedza”, Kraków, ul. Jana 13.

WPISY na kursy księgo- wości I i II stopnia przyjmuje „Wiedza” — Kraków, Jana 13.

LABORATORIUM języ- ków obcych ułatwia i przyspiesza naukę. Ilość miejsc ograniczona. Wpi- sy: Spółdzielnia „Wie- dzia”, Kraków, ul. Jana 13, tel. 581-25.

KURSY RADIO. TELEWIZYJNE rozpoczyna Zakład Do- skonalenia Zawodowego. Wpisy: Dietla 38 codzien- nie od godz. 8 do 18.

PRZETARGI

Krakowskie Zakłady Terenowe Betonów i Kruszy w Krakowie, Rynek Gł. 34 — OGŁASZA PRZE- TARG na wykonanie prac deklarsko-biacharskich na obiektach budowlanych w Betonianach w Niepołomicach. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Termin wy- konania — 10. X. 1966 r. Z warunkami przetargu można zapoznać się w Be- tonianach w Niepołomicach. Oferty z napisem „Przetarg”, należy składać do dnia 3. IX. 1966 r. w Dziale Głównym Mechanika KZTBK w Krakowie. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 5. IX. 1966 r. o godz. 9. Zastrzeże się prawo wyboru oferty wg uznania oraz prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

MODELE DREWNIANE

przyjmą do wykonania w ramach luzów produkcyjnych w III i IV kwartale br.

Chrzanowskie Zakłady Metalowe Przemysłu Terenowego w Chrzanowie, ul. Słowackiego 8.

Spółdzielcze Zakłady Chemiczne „Odrodzenie” Spół- dzielnia Pracy w Krakowie, ul. E. Piłatek 4 — OGŁASZA PRZETARG NIEOGRAICZONY na wyko- nanie instalacji wentylacyjnej oraz instalacji do- zużycia do duplikatorów w Wytwórni Nr 2 w Kra- kowie przy ul. Prądnickiej 20. Wszelkie szczegółowe dane dotyczące zakresu ro- bot (projekt techniczny-róbki) i terminu, uzyska- k można odnieść w Dziale Technicznym Spółdzielni przy ul. E. Piłatek 4, od godz. 9 do 12. Oferty w zalakowanych kopertach należy skła- dać w biurze Zarządu Spółdzielni, do dnia 8 wrze- śnia 1966 r., o godzinie 10 rano. Komisyjne otwarcie kopert nastąpi w dniu 10 wrze- śnia 1966 r., o godzinie 10 rano. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne. Spółdzielnia zastrzeże sobie prawo swobodnego wyboru oferenta bez obowiązku podania przyczyn.

Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni „Samopom- oc Chłopska” w Chrzanowie — OGŁASZA, ZE W BRZDZE PRZETARGU OGRANICZONEGO SPRZEDA: 1) samochód dostawczy m-ki „Pick-up”, nr rej. KH 2341, nr silnika 141789 nr podwozia 60018 — cena wywoławcza 12.300 zł, 2) samochód dostawczy m-ki „Pick-up”, nr rej. KA 7106, nr silnika 141809, nr podwozia 52527 — cena wywoławcza 12.300 zł, 3) samochód dostawczy m-ki „Nysa N 539”, nr rej. KA 7258, nr silnika 045509, nr podwozia 2705 — cena wywoławcza 21.000 zł. Przetarg odbędzie się dnia 8. IX. 1966 r., o godz. 9-tej w PZGS Chrzanów przy ul. Oświęcimskiej 90. Samochody można oglądać codziennie, w godzinach od 8 do 15, z wyjątkiem niedziel i świąt, w Składnicy Maszyn Rolniczych PZGS Chrzanów, ul. Stara Huta 7. Przystępując do przetargu winni najpóźniej do dnia 7. IX. 1966 r., godz. 11, wpłacić do kasy PZGS Chrzanów, wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej pojazdów.

Krakowskie Zakłady Terenowe Betonów i Kruszy w Krakowie Rynek Gł. 34 — SPRZEDAŻA W BRZDZE PRZETARGU NIEOGRAICZONEGO następujące maszyny i urządzenia: 1. dachowczarki, 2. mieszarki do kitu, 3. silniki spalinowe i elektryczne, 4. wózki spalinowe WT-1, 5. prasę laboratoryjną, 6. przesiewacz wibracyjny, 7. traki do przecierania drewna, 8. wózki podawcze i odbiorcze do traków, 9. waigarkę linową, 10. kruszarkę szeczkową, 11. tor walcowy, 12. elewatory „Fater Noster”, 13. talarzyki pociągowe, 14. prasę do egry. Szczegółowy wykaz wraz z ustalonymi cenami wywoławczymi i miejscem magazynowania maszyn i urządzeń, znajduje się do wglądu, w Dziale Głównym Mechanika KZTBK w Krakowie, Rynek Gł. 34, ofcyna, II p.

SEZON SZKOLNY

DOMY TOWAROWE ZAOPATRZONE W BOGATY ASORTYMENT ODZIEŻY SZKOLNEJ — POLECAJĄ:

UBRANKA chłopięce

produkcji: ZPO — im. Więckowskiego — Łódź
ZPO — Gryfów Śląski
ZPO — „Odra” — Szczecin
ZPO — Tarnowskie Góry

SPODNIE chłopięce

produkcji: ZPO — Gryfów Śląski
ZPO — „Odra” — Szczecin

KOSZULE chłopięce

produkcji: ZPO — Wejherowo
ZPO — Ostrowiec Świętokrzyski
ZPO — Gubin

PŁASZCZE chłopięce

produkcji: ZPO — Świebodzice
ZPO — 17 Stycznia — Warszawa

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Przedsiębiorstwo Montażu Aparatury Pomiarowej i Automatyki „Energoaparatura” Katowice, ul. Wsch. Paderewskiego 7, zatrudni natychmiast SPAWACZY AULOGICZNYCH przy montażu aparatury pomiarowej i automatyki (spawanie i gicie rur o średnicy 20). Praca na terenie całej Polski. Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy w budownictwie (zakwaterowanie, rozłąkowe itd).

Dyrekcja Miejskiego Handlu Detalicznego w Oświę- cimu — zatrudni natychmiast ZAOPATRZENIO- WYCH — TOWAROWYCH AKT. PRZEMYSŁO- WYCH z minimum średnim wykształceniem i 2-letnią praktyką, PRACOWNIKÓW DO DZIAŁU INWEST-ADMINISTRACYJNEGO z wykształceniem średnim, technicznym, z DEKORATORÓW z wy- kształceniem średnim, z EKONOMISTÓW ze śred- nim wykształceniem — w administracji przedsię- biorstwa, MAGAZYNIER REZERWY ZIMOWEJ, KIEROWNIK SKLEPU DROGERYJNEGO w Kętach z uprawnieniami, KIEROWNIKÓW SKLEPÓW BRANŻY PRZEM. KIEROWNIKÓW z wykształceni- em, KIEROWNIKÓW z 3-letnią praktyką, KIER- owników zasadniczym i 3-letnią praktyką, KIE- rowncę SAMOCHODU OSOBOWEGO, TECHNIKA na stanowisko kierownika biura remontowej ma- szyn i urządzeń do rozlewu piwa i wytwórni wód gazowanych. Bluzkę Informacji udziela Sekcja Organizacji, Zatrudnienia i Płac, Oświęcim, ul. Łukasiewicza, tel. 739.

Przedsiębiorstwo Przemysłowe Budowy Huty im. Lenina — zatrudni natychmiast ABSOLWENTÓW SZKÓŁ ZAWODOWYCH na staż — w zawodzie: murarz-tylnik, lakierarz, posadzkarz, malarz kle- jowy, malarz konstrukcji stalowej. Warunki pracy wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. Po miesiącu pracy dnia zamiejscowych pra- cowników zwrot kosztów podróży. Zakwaterowanie w ośrodkach robotniczych. Dla chcących podwyższyć swoje kwalifikacje istnieje możliwość uczęszczania do szkół wieczorowych. Do podjęcia pracy należy zgłaszać się: — z ważnym dowodem osobistym, — świadectwem ze szkoły zawodowej, — ze skierowaniem (wymówionym) w księgotec- kowskiej. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac PPBHL, telefon 425-74 Dojazd tramwajem nr 4, 5, 16 — wysiadać na przedostatnim przystanku przed Walcownią obok budynku Dyrekcji PPBHL.

ZJEDNOCZONE ZESPOŁY GOSPODARCZE „VERITAS” — WARSZAWA Zakład Nr II w Białym Dunajcu POSZUKUJE na terenie województwa Krakowskiego a specjalnie regionu Podhala

CHAŁUPNIKÓW i wytwórców wyrobów artystyczno-pamiątkarskich

świątów, lalek regionalnych, galanterii drewnianej, a w szczególności talerzy i ka- set surowych i inkrustowanych, wyro- bów toczonych, w szczególności szachów, innych wyrobów artystycznych. Zgłoszenia pisemne i osobiste należy kierować: ZYG „VERITAS” Zakopane, Skibówki 2a, codziennie w godz. 10-12, P. TOMAŁA STANISŁAW, KRAKÓW, ul. Czapich 1/32, P. ZIELIŃSKI JOZEF, OSIELEC nr 466, pow. Żuga.

Zakład „VERITAS” Zakopane — za- trudni ponadto do pracy w Zakopanem chałupników, posiadających uzdolnienia do prac malarskich (malowanie pamią- tek itp.) oraz do prac montażowych przy produkcji wyrobów artystycznych. Uwaga: Zakład w Białym Dunajcu zgłasza bezpośrednich nie przyjmuje.

Centralne Biuro Konstrukcyjne Urzędów Chemicz- nych w Krakowie, ul. Dzierżyńskiego 114 — zatrudni PRACOWNIKÓW BADAWCZO-NAUKOWYCH, INZY- NIERÓW MECHANIKÓW-KONSTRUKTORÓW, TECH- NIKÓW MECHANIKÓW, NORMALIZATORÓW oraz EKONOMISTÓW ze znajomością organizacji przedsiębiorstwa i analizy ekonomicznej. Warunki pracy i pracy do omówienia, Zgłoszenia przyjmują Dział Kadr, pokój nr 25.

Zakłady Tworzyw Sztucznych i Wyrobów Gumo- wych, Spółdzielnia Pracy w Wieliczce, ul. Stroma 16 — przyjmują natychmiast GŁÓWNEGO MECHANIKA, ENERGETYKA i EKONOMISTĘ do kontroli we- wnętrzej. Wymagane wykształcenie co najmniej średnie.

Zęby

SKORA Kazimierz, Kos- zyce Wielkie 244, pow. Tarnów, zgubił legityma- cję wydaną przez Zwią- zek Zawodowy Energety- ków w Katowicach.

GLADYSER Mieczysław, zam. Osławy 55, zgubił prawo jazdy motocyklo- we, wydane przez Wy- dział Komunikacji Pr. PRN w Chrzanowie.

BOBER Piotr, zam. Cheł- mek 236, zgubił legityma- cję inwalidzką, legity- mację ZIW i kartę wed- karską.

Szkoła dla pracujących

Od kilku dni trwają wpisy do Szkoły Podstawowej nr 7 dla Pracujących, która prowadzi bez- dzie klas: 5, 6 i 7. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat przy ul. Grochowskiej 20 — codziennie (z wyjątkiem sobót) w godz. od 18 do 18.

Puszczono bez opieki pies- ki śmiecia maszerują przez Je- dnie. Zdarza się, że mimo wo- li stają się przyczyną wypad- ków — bywa również, że są ich ofiarami. Fot. J. Uiberall



TEATRY

ROZMAITOSCI: Żołnierz i bo- hater — 19.15, RAPSOODYNY: koncert PCK pt. „Serce pisa- nę” — 17.30, OPERETKA: My fair lady — 19.15, GROTESKA: Kotek Protek — 11.

KINA

APOLLO: Świat Henri Orienta (USA, 14 lat) — 19.15, 20.30, 22.00, CASSINO: Julio Jesta- cadura (Aust., 16 lat) — o zmbr- ku, CHEMIK: 3-2 (radz., 12 lat) — 19.15, DOM ZOLNIERZA: Svyk kapta- na Bionda (Wł., 12 lat) — 15.45, 20.30, CASSINO: Casanova znad Du- naju (Węg., 14 lat) — 15.30, 17.30, 19.30, MELODIA: Pojedynek na wyspie (Fr., 16 lat) — 15.45, 18. 20.15, MINIATURKA: Baliki 19, 18. — Zdrójca jest wśród nas (ang., 12 lat) — 17. — Przygoda (Fr.-Wł., 18 lat) — 19, ML. GWARDIA: Pe- chowiec na preli (USA, 12 lat) — 15.45, 17.15, 19.15, ROTUNDA: Ucieczka z Paryża (Fr., 16 lat) — 17.15, SZUKA: Człowiek z Rio (Fr.-Wł., 14 lat) — 15.45, 18. 20.15, TE- CZA: Dzikie pies Dingo (radz., 14 lat) — 19, WANDA: Piękny Anto- nio (Wł.-Fr., 18 lat) — 12.45, 15.45, 18. 20.15, WARSZAWA: Winielno II s. (NRF-Juk., 11 lat) — 10. 12.15, WISLA: Życie nie jest łatwe (Wł., 16 lat) — 15.45, 18. 20.15, WOL- NOSĆ: Markiza Angelika (Fr.-Wł., 16 lat) — 15.30, 18. 20.30, WRZOS: Deszcz padał na szcze-

CO, GDZIE, KIEDY?

24 SIERPIEŃ środa BARTOMEJEA

scie (CSRS, 14 lat) — 15.45, 18. 20.15, ZWIĄZKOWIEC: Sam po- śród miasta (pol., 14 lat) — 17. 19. KINA W NOWEJ HUCIE SWIT: Powodzenia Charlie (Fr., 14 lat) — 15.45, 18. 20.15, SWIT M. SALA: Sposób bycia (pol., 16 lat) — 17. 19, ŚWIATOWIEC: Żołnier- ki (Wł., 18 lat) — 15.45, 18. 20.30, ŚWIATOWID M. SALA: Czas mi- łostki (rum., 16 lat) — 17. 19, — SFINKS: General della Rovere (Wł., 14 lat) — 15.45, 18. 20.15, — PROKOCIM — ZZZ: Rece nad miastem (Wł., 16 lat) — 19. — PEASOZ — Energetyk: Przy- goda noworoczna (pol., 18 lat) — 17. 19. SWOSOWICE — Swoszowlanka: General (USA, 9 lat) — 17. 19. — POŁEŻE — Orión: Jedyna szansa (NRD, 16 lat) — 16.30. ZOO (Las Wołki) — codziennie od godziny 9 do zmroku.

DYZURY

CHIRURG.: Wrocławska, INTERNIST.: Kopernika 17, LARYNGOLOG.: Kopernika 23, OKULIST.: Kopernika 38, NEUROLOG.: Kobierzyń- ska, UROLOG.: Prądnicza 35, FEDIATR.: Strzelecka 2,

koncert żywych miloników muzy- ki poważnej, 22.45 Tydzień Muzy- ki Rumunskiej, 23.00 II wyd. dz. wiecz. 23.00 Wiad. sport, 23.15 J. Hsenedl: Suita ork. „Muzyka na wodzie”, 23.25 Melodie na do- branoc, 24.00 Wiad. 0.05-3.00 Pro- gram nocny z Rozgłośni PR we Wrocławiu.

Uwaga: Od dnia 22. VIII do 24. IX. 1966 r. w związku z remon- tem naszu Warszawskiej Radio- stacji Centralnej, emisje progra- mu na tel. 1522 m i UKF 68.1 MHz rozpoczyna o godz. 16.00.

PROGRAM II Godz. 4.57 Pozez. aud. 5.00 Wiad. 5.06 Poranne Rozmaitosci Rolnic- zec. 5.30 Muz. 5.50 Gimn. 6.00 Ra- dioowy Przegląd Rolnika — „In- ternity siew pniecy odmie”. I. jecznienna olinego” — pog. mgr inż. F. Zaby, 6.30 Om. prog. II lok. TV, komunikaty. 6.45 Ka- lendarz Radiowy. 6.50 „Kwiaty polskie” — radiokronika tysią- lek. 7.00 Wiad. 7.05 Muz. 8.00 Dz. przegląd prasy. 8.15 Wyda- rzenia przeszłości — aud. Mł. Wala. 8.30 Radio-rek. 8.50 Mówi Technika — cykl: „Eksperymenty przemysł”. 9.00 Dnia dzie- ni. Zabawy — wyprawy — przysgody — aud. wakacyjna. 9.20 Kone w du- ecie. 10.00 Pan Wolodyjowski” odc. 26 pow. H. Sienkiewicza. 10.20 Solisci z orkiestra — konc. dla wczasowiczów. 11.00 „Poroc- zienie dżentelmenów” humo- reska. 11.20 Ork. i zesp. rozryw- kowe. 11.40 Kultura pilnie poszu- kiwana. 11.55 Kom. o st. wód. 12.05 Wiad. z kraju i ze świata. 12.25 „Rolniczy kwadrans”. 12.40 „Wiecej, lepiej, taniej”. 13.00 Portret Zagadlowy — esej J. Kyrdyńskiego. 13.20 Melodie roz-

RADIO

Godz. 16.00 Pozez. aud. 16.01 „Po- pułdnie z młodzieżą”. 17.55 Wiad. 18.00 Koncert dla wczasowiczów. 18.43 „Kwadrans z dedykacją”. 19.00 Radio-Rek. 19.10 „Więjskie spotkania”. 19.25 „5 minut o wy- chowaniu”. 19.30 Koncert zyczeń. 20.00 Dz. wieczorny 20.25 Wiad. sport. 20.35 Piotr Perkowski: Nokturn 20.45 Wiersze Lucjana Szenwida. 21.05 Koncert cho- powski. 21.35 Książki, które na- was czekała. 22.05 Wieczorny

APTEKI

Mogilska 16, Grodzka 17, Boh. Stalingradu 77, Kościuski 18, Bro- nowska 38, Zakopianska 68, N. HUTA — Rewolucji Październi- kowej 6.

Tien dla chorych — apteka nr 20, ul. Boh. Stalingradu 77.

TELEWIZJA

Godz. 10.00 „Maria” — film fab. prod. CSRS. 11.25-17.40 Przerwa. 17.40 Progr. dnia. 17.45 PKF 17.55. Dziennika TV. 18.00 „Zna- chog” — film z serii: „Kapitan Tenkesz”. 18.30 „Dynary” — rep. z Jugosławii. 18.45 Wszecznika TV — „Technika czy medycyna?”. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV. 20.00 „Kurier Warszawski”. 20.15 „Maria” — film fab. prod. CSRS. 21.45 „Światowid” — mag. wy- darzeń międzynarodowych. 22.05 Dziennik TV.